

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 października 2018 r.,
sprawy **R. S. S.**
skazanego z art. 263 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 10 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt V K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

R. S. S. został oskarżony o to, że w dniu 19 sierpnia 2011 r. w M., województwa [...], posiadał bez wymaganego pozwolenia broń palną w postaci rewolweru firmy A. produkcji niemieckiej o numerze seryjnym [...] oraz 8 sztuk amunicji kaliber 6mm, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt V K [...] uznał oskarżonego R. S. S. za winnego dokonania zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zaskarżony przez oskarżonego i jego obrońcę.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt VI Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego R. S. S. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść oskarżonego wywiódł Prokurator Okręgowy w W..

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt II KK 214/17 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy w W., rozpoznając sprawę w postępowaniu ponownym utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W..

Wyrok ten został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego, który zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd II instancji niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji, tj. poprzez błędne uznanie, iż broń znajdowała się w posiadaniu skazanego R. S., podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w żaden sposób jednoznacznie nie wynika, iż stanowiła ona jego własność – w szczególności ze względu na fakt, że na broni nie znaleziono jakichkolwiek bezpośrednich śladów biologicznych ani daktyloskopijnych, które w ogóle wskazywałyby na choćby chwilowe dzierżenie tegoż przedmiotu przez skazanego,

2. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. polegające na błędnym przyjęciu, iż skazany miał zamiar bycia w posiadaniu inkryminowanego przedmiotu podczas gdy z ustaleń Sądu jednoznacznie wynikało, iż przedmiot był owinięty w szmaty i torby, w związku z czym nie ma jednoznacznego dowodu, iż skazany miał świadomość jaki przedmiot znajduje się w pakunku, a co za tym idzie - nie istniała po jego stronie wola władania bronią dla siebie, a przynajmniej nie zostało to wykazane w trakcie postępowania dowodowego,

3. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez błędne uznanie, iż same zeznania policjantów, które na dodatek nie są jednoznaczne (jak choćby fakt, iż w trakcie postępowania przygotowawczego obaj policjanci wskazywali, iż pakunek został wyrzucony z prawej strony pojazdu, podczas gdy w trakcie postępowania sądowego obaj zeznali, iż było to lewe okno) nie mogą stanowić podstawy skazania skazanego za przestępstwo (wydaje się, że intencją skarżącego było zarzucenie błędnego uznania, iż zeznania te mogą stanowić podstawę skazania - SN), przy jednoczesnym braku jakichkolwiek innych „twardych” dowodów,

4. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i 170 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez obrońcę skazanego eksperymentu procesowego polegającego na odtworzeniu sytuacji sprawczej, choć w trakcie postępowania sądowego nie ustalono jednoznacznie, czy wyrzucenie pakunku z jadącego samochodu na posesję ogrodzoną płotem o wysokości 170 cm było w ogóle możliwe, a jeśli tak - to z którego okna (czy tylko z prawego, czy również i z lewego co uwiarygodniałoby wersję skazanego),

5. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, postaci art. 263 § 2 k.k. w sytuacji, w której nawet, gdyby przyjąć ustalenia faktyczne Sądu, że to skazany wyrzucił przedmiot (co skazany kwestionuje), to już z całą pewnością nie można uznać, iż chwilowe władanie zapakowanym przedmiotem stanowi o wypełnieniu znamienia „posiadania” opisanego we wspomnianym przepisie.

W konkluzji kasacji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. S., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie o uchylenie również wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na treść zarzutów formułowanych w kasacji, przypomnieć należy na początku o tym, co Sąd Najwyższy stale podkreśla w swoim orzecznictwie, a mianowicie, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania zwykłego środka odwoławczego. Celem tego postępowania nie jest powtarzanie kontroli odwoławczej, a tym samym ponowne badanie poprawności dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny poszczególnych dowodów, weryfikowanie zasadności ustaleń faktycznych i współmierności orzeczonej kary, lecz wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia.

Patrząc z tej perspektywy na treść zarzutów stawianych w kasacji, stwierdzić trzeba, że skarżący przy pomocy nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który nie jest do tego przewidziany, próbuje doprowadzić do ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji. Niczego we właściwym odczytaniu treści zarzutów kasacji nie zmienia powołanie się na obrazę przepisów określających obowiązki sądu odwoławczego – art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

W niniejszej sprawie słusznie, za bezsporne, uznane zostały fakty prowadzenia samochodu przez A. W. oraz przebywania w trakcie jazdy na tylnym siedzeniu R. S. S., jak i to, że pakunek zawierający broń został wyrzucony przez otwarte okno po stronie pasażera siedzącego za kierowcą. W związku z powyższym wyrzucenia pakunku zawierającego broń mógł dokonać wyłącznie skazany. Podnoszona przez obrońcę w kasacji okoliczność, iż na broni (owiniętej w torbę) nie znaleziono odcisków palców czy śladów biologicznych pochodzących od skazanego pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Zauważyć trzeba, iż ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności pozbycia się przez skazanego broni, nie wskazują na konieczność pozostawienia na niej śladów biologicznych M. S., tym bardziej, że jak przekonuje o tym praktyka orzecznicza, osoby posiadające nielegalnie broń starają się, aby nie pozostawiać na niej śladów

pozwalających na ich identyfikację. Co więcej, jako tym bardziej nieuzasadniona jawi się konstatacja, iż skazany nie miał świadomości co znajduje się w wyrzuconej przez niego przez okno pojazdu torbie. Oczywistym w świetle zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego jest, że skazany, po zorientowaniu się, że za samochodem w którym się znajdował podąża nieoznakowany samochód policyjny podjął decyzję o pozbyciu się nielegalnie posiadanej broni, który to zamiar następnie zrealizował wyrzucając tę broń przez okno pojazdu. Ustalenia te zostały dokonane w sposób prawidłowy przez Sąd *meriti* i następnie podzielone przez Sąd Okręgowy. Na fakt wyrzucenia pakunku przez skazanego wskazują nie tylko stan tego pakunku w zestawieniu z informacjami na temat warunków atmosferycznych, ale też zeznania świadków – funkcjonariuszy Policji, którzy nie mają żadnych powodów, dla których mieliby składać zeznania nieobiektywne i niekorzystne dla skazanego. Ustalenia faktyczne w sprawie, będące wynikiem drobiazgowej analizy nie są obciążone uchybieniami podnoszonymi przez obrońcę w kasacji. Nieprzeprowadzenie w tym wypadku sugerowanego przez obrońcę eksperymentu procesowego także nie może być, wobec prawidłowo dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, postrzegane w kategorii naruszenia prawa procesowego. Przeprowadzanie w sprawie eksperymentu było zbędne i powodowałoby jedynie przedłużenie samego postępowania. Argumentacja, którą Sąd Apelacyjny posłużył się oddalając wniosek dowodowy obrońcy na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2018 r., zasługuje na aprobatę.

Wobec kwestionowania w kasacji przez obrońcę winy R. S. oraz szeroko pojętych ustaleń faktycznych, wywodzenie przez niego także i zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 263 § 2 k.k. wydaje się nie korespondować z pozostałymi fragmentami kasacji. Tym niemniej, zarzut ten także należy ocenić, jako nieuzasadniony, gdyż w sprawie nie można mówić o jedynie „chwilowym władaniu” przez skazanego wyrzuconym przez niego rewolwerem. Co więcej, wskazuje się, że przez posiadanie w rozumieniu art. 263 § 2 k.k. należy rozumieć każde faktyczne, nawet krótkotrwałe władanie rzeczą, zarówno jak właściciel, ale i bez chęci zatrzymania dla siebie, np. tylko aby używać chwilowo, czy za kogoś innego, z zamiarem przywłaszczenia lub bez, czy przechowanie z upoważnienia innej osoby. Posiadanie charakteryzują takie czynności, jak mieć, trzymać, utrzymać czy

dysponować. Co istotne, omawiany występki może zostać popełniony nie tylko przez działanie ale i zaniechanie, a sprawca tego przestępstwa może być posiadaczem broni lub amunicji, nawet jeśli ich nie widział i nie dotykał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 czerwca 2017 r., sygn. akt II AKa 288/16, LEX nr 235417).

Z tych też powodów należało rozstrzygnąć jak w części dyspozytywnej postanowienia.